

## Greg „The Prowler” Wilczynski



Chociaz dla wiekszosci naszych czytelników jest postacią jak dotąd nieznaną, to na pewno znają Grzegorza amerykańscy wędkarze. To oni nadali mu przydomek „The prowler” czyli po polsku najprościej- grasujący- myszkujący. Nadali mu go nie bez powodu- dobrze wiedzą, że tam gdzie pojawia się Greg Wilczynski, tam trudno być najlepszym. Wielu zawodowców musiało oddać palme pierwszeństwa na niejednym międzynarodowym turnieju naszemu rodakowi z Warszawy. I choć trudno jest stawiać czoła Grzegorzowi w zawodach np. muchowych, lub spinningowych, to prawdziwa jego pasja i

specjalnością jest wędkowanie podlodowe. Jego osiągnięcia na tym polu sprawiły, że dziś „The Prowler” jest projektantem sprzętu podlodowego dla największego producenta wędzisk w USA- firmy St. Croix. Wędka podlodowa jego projektu jest dumą Grzegorza i firmy. Notabene Grzegorz posiada patent na znacznie ulepszoną wersję dawnych wskaźników brzożecy dzika używanych przez wędkarzy podlodowych w Polsce. O skuteczności jego projektu świadczy fakt, że drużyna amatorów (prywatnie przyjaciół Grzegorza) używająca Legend® Ice Rod zajęła 4 miejsce w podlodowych mistrzostwach Ameryki Północnej (Wiecej miejsca na temat tej wędki poświęcimy w wydaniu listopadowym). Grzegorz był mistrzem Illinois, oraz tryumfotorem wielu prestiżowych turniejów zawodowych. Przez szereg lat zajmował się tzw. guidingiem czyli zarabiał na życie ucząc innych gdzie i jak łowić skutecznie. Z jego zdaniem liczą się znane postaci w amerykańskim świecie wędkarskim. Publikuje on swoje artykuły w takich periodykach jak: „In- fisherman”, „Northamerican Fisherman”, „Outdoor News”, „Outdoor Notebook”, „Wisconsin Outdoor Journal”, „Midwest Outdoors”, „Heartland Outdoors”. Współpracuje z show telewizyjnym i radiowym Steve`a Sarley`a, oraz z show Babe`a Winkelmana. Tego typu sukcesy i rozgłos sprawiły, że nazwisko Grzegorza stało się swego rodzaju gwarancją jakości. (Właściciele firmy St. Croix uznali za stosowne umieścić je na swoim produkcie, którego pełna nazwa brzmi: Legend® Ice Rod by Greg Wilczynski).

Zanim osobiście spotkałem Grzegorza zastanawiałem się jakie trzeba mieć osiągnięcia, aby zarabiać na życie tak jak on. Z redaktorskiego obowiązku zacząłem szukać informacji o nim i uwagę moja zwrócił pewien fakt. Otóż wszyscy, którzy mieli okazję go poznać byli pod wrażeniem nie tylko jego wiedzy i umiejętności ale również serdeczności i zyczliwości. 8-go sierpnia miałem niewatpliwa przyjemność wędkowania z Grzegorzem. Choć jego propozycja łowienia troci jeziorowej w nocy wydawała mi się nieco dziwna, to pojechałem bez wahania. Nasza niedospana noc została wynagrodzona dziesięcioma pięknymi sztukami ( największa 12 lb) złapanymi w ciągu niespełna 3 godzin. Właściwie po wprowadzeniu w życie Grzegorza wskazówek, oraz dzięki jego uprzejmości -korzystając z jego własnoręcznie wykonanego wędziska- łapanie troci wydało mi się rzeczą najłatwiejszą na świecie.

Kiedy pytałem go o plany na przyszłość odpowiedział poważnie, że chce zrewolucjonizować amerykańskie wędkarstwo podlodowe. To ambitne przedsięwzięcie jest już na etapie realizacji. Tegoroczna zima ma być dla Grzegorza bardzo pracowita. Będzie prowadził seminaria o wędkarstwie podlodowym w sieciach sklepów: Cabella`s, Bass-Pro Shop i Gander Mountain nie licząc mnóstwa mniejszych, na które zapraszany jest przez właścicieli resortów dla wędkarzy.

Dobra wiadomość dla naszych czytelników jest to, że Greg „The Prowler” Wilczynski zgodził się dzielić swoją wiedzę i doświadczeniami na łamach „Zewu Natury” (Jego artykuł o pstrągach znajdziecie na str.- ). Mówi, że musimy sobie pomagać. Pamięta i podkreśla do dziś, że wiele zawdzięcza Jerzemu Kalecie, który kiedyś nauczył go solidnych podstaw wędkarstwa i zaszczylił zasady wędkarskiej etyki. Dzisiaj dług zaciągnięty wobec Pana Jerzego- Grzegorz chce spłacić ucząc innych. Dobra robota Panie Kaleta.

**Tomasz Zaborowski**